

Do:

info

Temat:

FW: Petycja

Subject: Petycja

Szanowny Panie Premierze

Od dłuższego czasu w Polsce mówi się o tym jak ważna jest Konstytucja i o tym, że wszyscy jesteśmy równi wobec prawa a nawet Unia Europejska wdrożyła przepisy o równym wynagradzaniu kobiet i mężczyzn w ramach wykonywania tej samej pracy.

Dlaczego więc my kobiety, które nie przystąpiłyśmy do OFE, jesteśmy w Polsce traktowane gorzej niż nasze koleżanki emerytki, które były w OFE i pobierały OEK ?

Przy podobnym kapitale emerytalnym uzbieranym w czasie aktywności zawodowej, różnica w emeryturach kobiet z OFE i tych, które do OFE nie przystąpiły - są rzędu od kilkuset do ponad 2 tys zł, co jak na warunki polskich emerytek są kwotami bardzo, bardzo dużymi.

Dlaczego w Polsce nie możemy doczekać się równego traktowania w ramach tego samego systemu emerytalnego ZUS ?

Dlaczego nie możemy otrzymać odpowiedzi (zarówno od poprzedniego jak i obecnego rządu) na proste wg nas pytanie, a mianowicie jaki jest związek kapitału początkowego z OFE, który jest powtórnie waloryzowany po ukończeniu 65 lat życia, ale tylko emerytkom należącym do OFE i pobierającym OEK ?

Kapitał początkowy był wyliczany wszystkim osobom do tego uprawnionym za okres pracy do 31.12.1998 r., natomiast składki do OFE i do ZUS były odprowadzane od 1.01.1999 r.

Dlaczego w MRPIPS traktuje się nas jak idiotki, i na powyższe pytanie udziela nam się odpowiedzi w jaki sposób jest obliczana emerytura?

Jesteśmy świadome tego w jaki sposób jest obliczana emerytura i od czego zależy, chociaż nie zawsze możemy się z tym zgodzić.

Dlaczego uporczywie powtarza się zdanie, że tylko dłuższa praca wpływa na wysokość emerytury a nie mówi się nic o tym, że nie dotyczy to emerytek które pobierały OEK z OFE?

Dlaczego każde kolejne "naprawianie" systemu emerytalnego polega na wykluczaniu jakiejś kolejnej grupy osób?

W czasie kiedy wprowadzano reformę emerytalną i OFE w 1999 r., mówiono nam przede wszystkim o dziedziczeniu środków z OFE i o tym, że będą to niezależne filary ubezpieczenia. Dlaczego więc I filar (kapitał początkowy i składki z ZUSu) jest ponownie waloryzowany tylko emerytkom z OFE?

Podwyżki z tytułu tego przeliczenia odbywały się przez dłuższy czas po cichu i tylko dzięki naszym koleżankom czy siostronom dowiedziałyśmy się o nich i o tym w jaki sposób są obliczane .

Zdajemy sobie sprawę, że art.26c ustawy emerytalnej wszedł w życie już w 2014 r., a potem został kontynuowany po obniżeniu wieku emerytalnego w 2017 r., ale my nie byłyśmy tego świadome a nawet nie byłyśmy w stanie sobie wyobrazić tego, że ktoś może wpaść na pomysł aby tak nas podzielić, wprowadzając nieuzasadnione przywileje tylko emerytkom należącym do OFE, w dodatku po 15 latach reformy emerytalnej. Dodatkowym bardzo korzystnym czynnikiem tego przeliczenia i przywileju jest średnia długość trwania życia jak dla wieku 65 lat !!!

Powyższy temat jest bardzo dobrze znany Koalicji Rządzącej, ponieważ w lipcu 2023r.(jeszcze za poprzedniego rządu), poseł A.Szewiński z KO składał interpelację poselską i domagał się rozwiązania tego problemu. Dlaczego więc teraz, kiedy władza ma możliwość zareagowania i zlikwidowania tej nierówności nie dąży się do jej rozwiązania ?

Dlatego zwracamy się do Pana Premiera z prośbą aby potraktować naszą petycję na poważnie i jak najszybciej zlikwidować nierówności i niesprawiedliwości w przeliczaniu emerytur z ZUS .

Jednocześnie nadmieniamy, że nie mamy pretensji o ponowne przeliczanie emerytur z II filaru OFE.

Już pojutrze będziemy obchodzić kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja i dlatego uważamy, że jest to okazja aby równość wg prawa i Konstytucji nie była tylko sloganem i aby zlikwidować różnice w różnym traktowaniu emerytek wg art.26 i 26c ustawy emerytalnej, tym bardziej że od RPO od dłuższego czasu dostajemy informację, że artykuł 26c podlega ciągłym analizom w celu kompleksowego rozwiązania tego problemu.

Niestety nie możemy się dowiedzieć kto prowadzi te analizy i na jakim są etapie.

Z poważaniem